

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

24 listopada 2021 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Kosicka

Protokolant: st. sekr. sądowy Maria Nalewczyńska

po rozpoznaniu na rozprawie 24 listopada 2021 r. w Warszawie

odwołania I. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w W.

z 26 kwietnia 2021 r., nr (...)

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

z udziałem S. H.

I. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, że S. H. jako zleceniobiorca płatnika składek I. K. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu od 30 grudnia 2019 r.;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w W. na rzecz I. K. 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VII U 778/21

UZASADNIENIE

I. K. 27 maja 2021 r. za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w W. złożyła odwołanie od decyzji z 26 kwietnia 2021 r., nr (...) i zarzuciła jej naruszenie:

- art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez uznanie, że ubezpieczona S. H. nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 30 grudnia 2019 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek,

- art. 45 § 1 k.p.a. w zw. z art. 44 § 1-4 k.p.a. w zw. z art. 10 § 1 k.p.a. poprzez niedoręczenie powódce pism na adres jej miejsca zamieszkania, a pod adres prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, a nadto przyjęcie, że niepodjęte pod tym adresem pismo zostało jej skutecznie doręczone w trybie doręczenia zastępczego, pomimo możliwości doręczenia przesyłki w sposób bezpośredni do rąk pracownika biura, na adres którego przesyłkę zaadresowano oraz pomimo braku pozostawienia zawiadomienia o pozostawieniu przesyłki wraz z możliwością jego odbioru w placówce pocztowej,

- art. 80 k.p.a. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego przez organ, tj. wywiedzenie, że zgłoszenie zleceniobiorcy do ubezpieczeń z opóźnieniem, wpływ dokumentów rozliczeniowych z opóźnieniem, jak i brak odbioru korespondencji mają świadczyć o fikcyjnym zatrudnieniu S. H. w

celu uzyskania dotacji z (...) Funduszu (...), co stanowi wnioskowanie całkowicie oderwane od faktów, doświadczenia życiowego i logiki, szczególnie w kontekście wadliwego doręczenia.

W oparciu o powyższe zarzuty odwołująca wniosła o uwzględnienie odwołania i zmianę zaskarżonej decyzji w całości poprzez uznanie, że S. H. podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 30 grudnia 2019 r. oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz powódki kosztów postępowania według norm przewidzianych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska odwołująca wyjaśniła, że I. K. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie której m.in. prowadzi działalność gospodarczą w postaci salonów kosmetycznych, salonów urody oraz świadczy usługi kosmetyczne, z uwzględnieniem zabiegów medycyny estetycznej. Odwołująca podjęła współpracę ze S. H. na podstawie umowy zlecenia na czas nieokreślony zawartej 30 grudnia 2019 r. na stanowisku grafika. Do obowiązków grafika należało wsparcie przy tworzeniu opraw graficznych kampanii reklamowych, w szczególności kampanii w social mediach ale i kampanii stacjonarnych w lokalu i poza lokalem przedsiębiorstwa. Z tytułu tak zawartej umowy, S. H. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych od 30 grudnia 2019 r. Ponadto odwołująca wskazała, że z uwagi na brak prawidłowego doręczenia jej zawiadomienia o wszczęciu przez organ rentowy postępowania w sprawie zgłoszenia pracowników płatnika do ubezpieczeń była pozbawiona możliwości udziału w postępowaniu przed organem rentowym (odwołanie, k. 3-7 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przewidzianych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska organ rentowy wskazał, że zaskarżoną decyzją wyłączył S. H. od 30 grudnia 2019 r. z ubezpieczeń społecznych z tytułu zgłoszenia przez płatnika składek I. K.. Organ rentowy podkreślił, że płatnik składek zwrócił się o pomoc w ramach programu wsparcia dla mikrofirm oraz małych, średnich i dużych przedsiębiorstw z (...) Funduszu (...). Warunkiem skorzystania z przedmiotowego programu jest zatrudnianie co najmniej jednego pracownika. Z analizy danych zaewidencjonowanych w ZUS wynika, że S. F. została zgłoszona przez płatnika składek jako zleceniobiorca do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz do obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego w okresie, od 30 grudnia 2019 r. Dokument zgłoszeniowy wpłynął do ZUS 28 lipca 2020 r., a więc znacznie po ustawowym terminie. Z kolei zgodnie z art. 36 ust. 1 i 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zgłoszenia dokonuje się w terminie 7 dni od daty powstania obowiązku ubezpieczenia. Płatnik składek złożył za ubezpieczoną imienne raporty rozliczeniowe za okres od 12/2019 do 02/2021. Raporty za miesiące 12/2019, 01/2020, 02/2020, 03/2020, 04/2020, 05/2020, 06/2020 płatnik przekazał do ZUS również ze sporym opóźnieniem, tj. w lipcu 2020 r. Po terminie płatnik przekazał również raporty za 09/2020, 11/2020 i 12/2020, które wpłynęły odpowiednio 16 października 2020 r., 24 grudnia 2020 r. i 1 lutego 2021 r. Natomiast stosownie do art. 46 ust. 1 w związku z art. 47 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy nie później niż do 15 dni następnego miesiąca. 26 lutego 2021 r. zawiadomieniem o wszczęciu postępowania wezwano płatnika składek i ubezpieczoną S. H. do złożenia wyjaśnień w zakresie zasadności zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych oraz przedłożenia wszelkiej dokumentacji związanej z zatrudnieniem u w/wymienionego płatnika. Płatnik składek i ubezpieczona nie podjęli dwukrotnie awizowanej korespondencji i nie przesłali żadnych dokumentów w sprawie. W związku z powyższym decyzja została wydana przez organ rentowy w oparciu o zapisy zewidencjonowane na koncie płatnika i ubezpieczonej. W ocenie organu rentowego zawarcie przedmiotowej umowy miało zapewnić płatnikowi jedynie prawo do uzyskania pomocy w ramach programu wsparcia z (...) Funduszu (...). Płatnik nie zgadzając się z powyższym, złożyła odwołanie od decyzji oraz przesłała kserokopię umowy zlecenia, kserokopie odbioru wynagrodzenia i zdjęcia korespondencji. S. H. jednocześnie była zgłoszona w drugiej firmie I. K., dlatego też w ocenie ZUS z dowodów tych nie wynika jednoznacznie, której firmy i zatrudnienia one dotyczą. Organ rentowy uznał, że żaden z przedłożonych dokumentów nie stanowi dowodu na to, że S. H. świadczyła pracę na rzecz płatnika składek I. K. (odpowiedź na odwołanie, k. 29-30 a.s.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

I. K. od 2019 r. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie której m.in. prowadzi salony kosmetyczne, salony urody oraz świadczy usługi kosmetyczne, z uwzględnieniem zabiegów medycyny estetycznej i prowadzi szkolenia z zakresu usług kosmetycznych (zeznania I. K., k. 54v. a.s.).

I. K. za pośrednictwem F. na grupie „(...)” poszukiwała osoby, która wykonałaby grafiki do reklam w mediach społecznościowych dotyczących prowadzonej przez nią działalności kosmetycznej i szkoleń, w tym celu nawiązała kontakt z S. H. poprzez F. (zeznania I. K., k. 54v. a.s.).

S. H. jest studentką inżynierii zarządzania oraz zajmuje się projektowaniem graficznym od 4 lat, z uwagi na studia prace wykonuje na podstawie umów zlecenia lub umów o dzieło, posiada 4 stałych klientów. Wykonuje grafiki użytkowe i reklamowe do mediów społecznościowych (zeznania S. H., k. 54v. a.s.).

S. H. zdecydowała się podjąć współpracę z I. K., która zaproponowała jej stałą stawkę wynagrodzenia. 31 grudnia 2019 r. S. H. i I. K. zawarły umowę zlecenia na czas nieokreślony, której przedmiotem jest tworzenie grafik, logo, tworzenie strony internetowej, zajmowanie się obróbką graficzną projektów graficznych. Wynagrodzenie zostało ustalone na kwotę 2089 zł i było wypłacane przelewem na rachunek bankowy. Za wykonanie umowy S. H. otrzymywała wynagrodzenie w kwocie 2089 zł, co potwierdzała własnoręcznym podpisem na pokwitowaniach odbioru wynagrodzenia (umowa zlecenia z 31 grudnia 2019 r. – akta sprawy, pokwitowania odbioru wynagrodzenia za okres od lutego 2020 do czerwca 2021 r. – akta sprawy, zeznania S. H., k. 54v. a.s., zeznania I. K., k. 54v. a.s.).

S. H. i I. K. porozumiewały się i ustalały szczegóły współpracy oraz wykonywanych przez S. H. grafik, plakatów za pośrednictwem telefonu – komunikatora. I. K. w wiadomościach przesyłała do ubezpieczonej wskazówki oraz wytyczne, które miały się pojawiać w grafikach i plakatach, ubezpieczona przesyłała do płatnika składek gotowe projekty do wglądu i odbywały się dyskusje dotyczące ewentualnych zmian, które następnie były przez ubezpieczoną nanoszone zgodnie z sugestiami I. K.. Terminy wykonania poszczególnych grafik i plakatów także były ustalane w ten sposób (wydruki wiadomości za okres od 3 stycznia 2020 r. do 19 grudnia 2020r.- – akta sprawy).

I. K. ma problemy zdrowotne i z tego powodu zleciła zgłoszenie S. H. jako zleceniobiorcę do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych: emerytalnego, rentowych i wypadkowego oraz do obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego od 30 grudnia 2019 r. swojej księgowej, zgłoszenie wpłynęło do ZUS dopiero 28 lipca 2020 r., a więc z przekroczeniem terminu (bezsporne).

Raporty rozliczeniowe za ubezpieczoną za miesiące 12/2019, 01/2020, 02/2020, 03/2020, 04/2020, 05/2020, 06/2020 płatnik przekazał do ZUS również z opóźnieniem, tj. w lipcu 2020 r. Po terminie płatnik przekazał również raporty za 09/2020 - 16 października 2020 r., za 11/2020 - 24 grudnia 2020 r. i za 12/2020 -1 lutego 2021 r. (bezsporne).

Organ rentowy wszczął z urzędu postępowanie wyjaśniające na okoliczność zasadności zgłoszenia S. H. do ubezpieczeń społecznych na podstawie umowy zlecenia zawartej z I. K.. Zawiadomienia zostały przez organ rentowy wysłane do S. H. na adres ul. (...) (...)-(...) D. oraz do I. K. pod adres ul. (...), (...)-(...) W.. Przesyłki nie zostały podjęte w terminie i nastąpił ich zwrot (zawiadomienie o wszczęciu postępowania z 26 lutego 2021 r. - nienumerowane karty a.r.).

Po zakończeniu postępowania wyjaśniającego, 26 kwietnia 2021 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 2a ust. 1 i 2 pkt 1-4, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a) ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 83 § 1 k.c. wydał decyzję nr (...) stwierdzającą, że S. H. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek I. K. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu od 30 grudnia 2019 r. (decyzja ZUS z 26 kwietnia 2021 r. – nienumerowane karty a.r.).

Od powyższej decyzji płatnik składek I. K. złożyła odwołanie inicjujące niniejsze postępowanie (odwołanie, k. 3-7 a.s.).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o wymienione dokumenty i zgromadzone w aktach rentowych (a.r.) i w aktach sprawy (a.s.) oraz na podstawie zeznań odwołującej I. K. i zainteresowanej S. H..

Dokumenty przedłożone do akt postępowania zostały ocenione jako wiarygodne, tym bardziej że ich treść koresponduje z tym na co wskazują osobowe środki dowodowe. Wobec tego Sąd nie znalazł z urzędu podstaw do zakwestionowania wiarygodności tych dokumentów. Przede wszystkim z wydruków wiadomości wynikają okoliczności współpracy odwołującej I. K. i zainteresowanej S. H.. Dokumenty te wskazują, że od 1 stycznia 2020 r. do 19 grudnia 2020 r. płatnik składek i zainteresowana były w ciągłym kontakcie i ustalały na bieżąco jakie zadania ma wykonać ubezpieczona, jak mają wyglądać grafiki i plakaty, zgłaszane były uwagi i zmiany, które były przez nią uwzględniane, następnie projekt końcowy był przesyłany do zamawiającej I. K..

Sąd dał wiarę zeznaniom odwołującej I. K. i zainteresowanej S. H., ponieważ w sposób przekonujący i spójny przedstawiły okoliczności dotyczące wykonywania przez S. H. obowiązków wynikających z umowy zlecenia.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie I. K. było uzasadnione.

Sporne w rozpatrywanej sprawie było to, czy S. H. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu w związku z zatrudnieniem na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek I. K..

Sąd zważył, że praca realizowana na podstawie umowy zlecenia stanowi jeden z tytułów do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniem emerytalnym, rentowymi i wypadkowym, jak stanowi bowiem art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2021r., poz. 423 ze zm. – dalej jako ustawa systemowa lub u.s.u.s.) ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym obowiązkowo podlegają osoby fizyczne wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia, jako podlegające obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym, podlegają ubezpieczeniu chorobowemu dobrowolnie. Z przepisu art. 11 ust. 2 powołanej ustawy wynika, że przystąpienie do ubezpieczenia chorobowego jest zależne od złożenia przez te osoby stosownego wniosku.

Wniosek o objęcie S. H. został złożony z opóźnieniem, co było spowodowane niedopilnowaniem tych czynności przez płatnika składek I. K., która zleciła wykonanie tych czynności księgowej obsługującej jej działalność. W konsekwencji zgłoszenie S. H. jako zleceniobiorcę do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych: emerytalnego, rentowych i wypadkowego oraz do obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego od 30 grudnia 2019 r. wpłynęło do ZUS dopiero 28 lipca 2020 r., a więc z przekroczeniem ustawowego terminu. Zgodnie z art. 36 ust. 1 i 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zgłoszenia dokonuje się w terminie 7 dni od daty powstania obowiązku ubezpieczenia. Organ rentowy wskazywał przy tym na znaczne przekroczenie terminu. Zdaniem Sądu, o ile fakt przekroczenia ustawowego terminu jest bezsporny, o tyle dyskusyjne jest, czy przekroczenie to należy kwalifikować jako nadmierne i kluczowe, biorąc pod uwagę fakt, że – jak wynika z materiału dowodowego – umowa była faktycznie realizowana. Składki za ubezpieczoną również nie były opłacane terminowo. I. K. wskazała, że powód tych opóźnień był związany ze stanem jej zdrowia jej niedyspozycją związaną z nieobecnościami w pracy, oraz okolicznością, że zleciła zgłoszenie do ubezpieczeń S. H. swojej księgowej po terminie. W rozpatrywanej sprawie - bez względu na wskazane naruszenia przepisów ze strony pracodawcy - istotne jest to, że strony przystąpiły do realizacji umowy o pracę, a więc spóźnione zgłoszenie do ubezpieczeń, nie miało znaczenia decydującego. W stosunkach pracy może to być oceniane w aspekcie przestrzegania przez pracodawcę przepisów, ale jeśli umowa o pracę faktycznie była realizowana, nie skutkują one uznaniem, iż doszło do jej nieważności. Sam fakt świadczenia pracy przez pracownika, w przypadku którego nie dopełniono opisywanych formalności, nie może prowadzić do tak daleko idącego skutku, chyba że umowa nie byłaby realizowana. Tylko wówczas takie okoliczności, jakie zaistniały w przedmiotowej sprawie, mogłyby potwierdzać pozorność umowy, a tym samym jej nieważność.

Jeśli chodzi zaś o samą umowę zlecenia, to art. 734 § 1 k.c. wskazuje, że poprzez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Choć treść przepisu wyraźnie wskazuje czynności prawne, to doktryna i orzecznictwo zgodnie wskazują, iż umowa zlecenia może obejmować również zlecenie na wykonywanie czynności faktycznych. Zlecenie jest umową konsensualną, a jej essentialia negotii obejmują jedynie określenie czynności, którą przyjmujący zlecenie ma wykonać. Umowa zlecenia należy do kategorii umów o świadczenie usług, a więc do wykonywania czynności mieszczących się w zakresie określonym wolą stron. Strony zawierające umowę zlecenia, stosownie do treści art. 353¹ k.c., mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Wedle woli stron umowy zlecenie może dotyczyć tak pojedynczego wykonania konkretnej czynności, jak i wykonywania wielokrotnego, powtarzalnego, rozciągniętego w czasie. Odpowiedzialność osoby przyjmującego zlecenie jest rozpatrywana w zakresie jej starannego działania przy wykonywaniu przedmiotu zlecenia, co oznacza, że czynnikiem decydującym przy ocenie pracy tej osoby jest kryterium wykonywania przez nią czynności na określonym, ustalonym przez strony stosunku prawnego, poziomie. Oświadczenia woli zawarte w umowie zlecenia należy, zgodnie z treścią art. 65 § 1 k.c., tłumaczyć tak, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostały złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Należy mieć również na uwadze przepis art. 65 § 2 k.c., z którego wynika, że przy umowach, a więc i w przypadku zlecenia, należy raczej badać jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Istotne jest wreszcie i to, że dla umowy zlecenia nie została przewidziana forma szczególna. Zlecenie może zostać udzielone w dowolnej formie (art. 60 k.c.), w tym także w sposób dorozumiany.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c., na który powołał się organ rentowy, nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pozorność umowy wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych przy jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Nieważność spowodowaną pozornością czynności prawnej należy odróżnić od nieważności czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy czy sprzecznej z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 k.c.). Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z formalnego punktu widzenia nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez ustawę zakazane. Pojęcia obejścia prawa i pozorności są sobie znaczeniowo bliskie i niejednokrotnie pokrywają się. Czynność prawna może być sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, przez które rozumie się na ogół obowiązujące w stosunkach między ludźmi reguły postępowania, które za podstawę mają uzasadnienie ocenne, a nie prawne. Odwołują się one do powszechnie uznawanych w całym społeczeństwie lub w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, przyzwoitego, rzetelnego, lojalnego czy uczciwego zachowania. Zasady te obejmują nie tylko reguły moralne, lecz także obyczajowe (por. np. Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 2, 2002, s. 240 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2008, s. 327).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że przy ocenie istnienia tytułu do ubezpieczenia społecznego nacisk kładzie się na ustalenie faktycznego wykonywania umowy czy działalności (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 26.02.2013r., I UK 472/12, z 24.08.2010r. I UK 74/10, z 13.11.2008r., II UK 94/08, postanowienie Sądu Najwyższego z 18.10.2011r., III UK 43/11). Nie wystarczy zatem zawarcie samej umowy, lecz konieczne jest rozpoczęcie jej wykonywania. Umowa taka powinna mieć, przynajmniej w zamiarze, realne znaczenie gospodarcze, w innym bowiem przypadku można by mówić jedynie o relacji grzecznościowej, a nie stosunku prawnym. Sąd podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, który w uzasadnieniu wyroku z 30 kwietnia 2015 r. podkreślił, że „jakkolwiek orzecznictwo Sądu Najwyższego z reguły dotyczy umowy o pracę lub działalności gospodarczej, to powyższe stwierdzenie ma walor ogólniejszy, gdyż obowiązek ubezpieczenia jest co do zasady powiązany z działalnością zapewniającą środki utrzymania. Celem ubezpieczenia jest ochrona przed skutkami zdarzeń losowych powodujących z reguły niezdolność do pracy, czyli ochrona dochodu uzyskiwanego z danego rodzaju działalności” (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 30.04.2014 r., III AUa 1630/14). Powyższy pogląd, w ocenie sądu, nabiera znaczenia z uwagi na fakt, że przedmiotem umowy zlecenia z 31 grudnia 2019 r. zawarta między S. H. a I. K. było tworzenie grafik, logo, tworzenie strony internetowej, zajmowanie się obróbką graficzną projektów graficznych. Uwzględniając do tego jeszcze okoliczność, że stosunek prawny wynikający z umowy zlecenia stanowi zobowiązanie

starannego działania, do oceny umowy zlecenia łączącej strony, w kontekście jej potencjalnej pozorności, możliwe jest stosowanie kryteriów zbliżonych do kryteriów stosowanych przy ocenie pozorności umowy o pracę.

W związku z powyższym przedmiotem rozważań sądu w rozpatrywanej sprawie było ustalenie, czy w związku z zawarciem umowy zlecenia z płatnikiem składek, S. H. faktycznie wykonywała odpłatnie czynności na jej rzecz, jak również jaki był realny cel przyświecający stronom przy zawieraniu tego stosunku cywilnoprawnego. Postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie dało podstawy do stwierdzenia, że pozorność stosunku prawnego łączącego zainteresowanej i odwołującej, na którą organ rentowy powoływał się w treści uzasadnienia zaskarżonej decyzji i w odpowiedzi na odwołanie, nie została dowiedziona. Zdaniem sądu, materiał dowodowy zgromadzony przez organ rentowy w toku postępowania wyjaśniającego, uzupełniony w postępowaniu prowadzonym przez sąd, dowodzi wprost przeciwnie niż twierdził organ rentowy. Strony odwołujące się wykazały, że przy zawieraniu umowy zlecenia z dnia 31 grudnia 2019 r. towarzyszył im cel jej rzeczywistego realizowania. Jak wynika z dokonanych w sprawie ustaleń wiązało się z rzeczywistymi potrzebami zleceniodawcy, bowiem I. K. prowadziła działalność w postaci salonów kosmetycznych i oferowała szkolenia, reklamowała swoje usługi w mediach społecznościowych na F.. Płatnik składek niewątpliwie miała zapotrzebowanie na usługi świadczone przez S. H., która wykonuje grafiki i plakaty, gotowe do zamieszczenia w mediach społecznościowych.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy – poza tym, że wskazuje na okoliczności zatrudnienia ubezpieczonego oraz na faktyczne zapotrzebowanie na jego pracę – potwierdza również fakt rzeczywistego wykonywania pracy. Świadczą o tym w szczególności wydruki rozmów z komunikatora, jakie odbywały I. K. i S. H. ustalając szczegóły zlecenia, sposobu wykonania grafik i plakatów oraz uzgadniały wszelkie kwestie związane z terminami i końcowym wyglądem tego co tworzyła na rzecz płatnika ubezpieczona. Ponadto, za wykonane zlecenia ubezpieczona otrzymywała umówione wynagrodzenie. W tej sytuacji nie sposób uznać, że I. K. zgłosiła S. H. do ubezpieczeń w celu otrzymania pomocy w ramach programu wsparcia z (...) Funduszu (...), przede wszystkim organ rentowy nie wykazał, aby płatnik składek takie fundusze otrzymała.

W tych okolicznościach sąd zważył, że spornej umowie zlecenia między S. H. a I. K. nie sposób przypisać cech pozorności. Materiał dowodowy potwierdza faktyczne, odpłatne wykonywanie prac zleconych przez płatnika. Skoro zatem umowa zlecenia była przez strony rzeczywiście wykonywana, to nie zachodzą przesłanki do uznania jej za pozorną, a przez to nieważną na podstawie art. 83 § 1 k.c. i w konsekwencji wyłączenia S. H. z ubezpieczeń emerytalnego, rentowych, wypadkowego i chorobowego, związanych z umową zlecenia zawartą 31 grudnia 2019 r.

Z opisanych przyczyn sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję, zgodnie z żądaniem odwołującej.